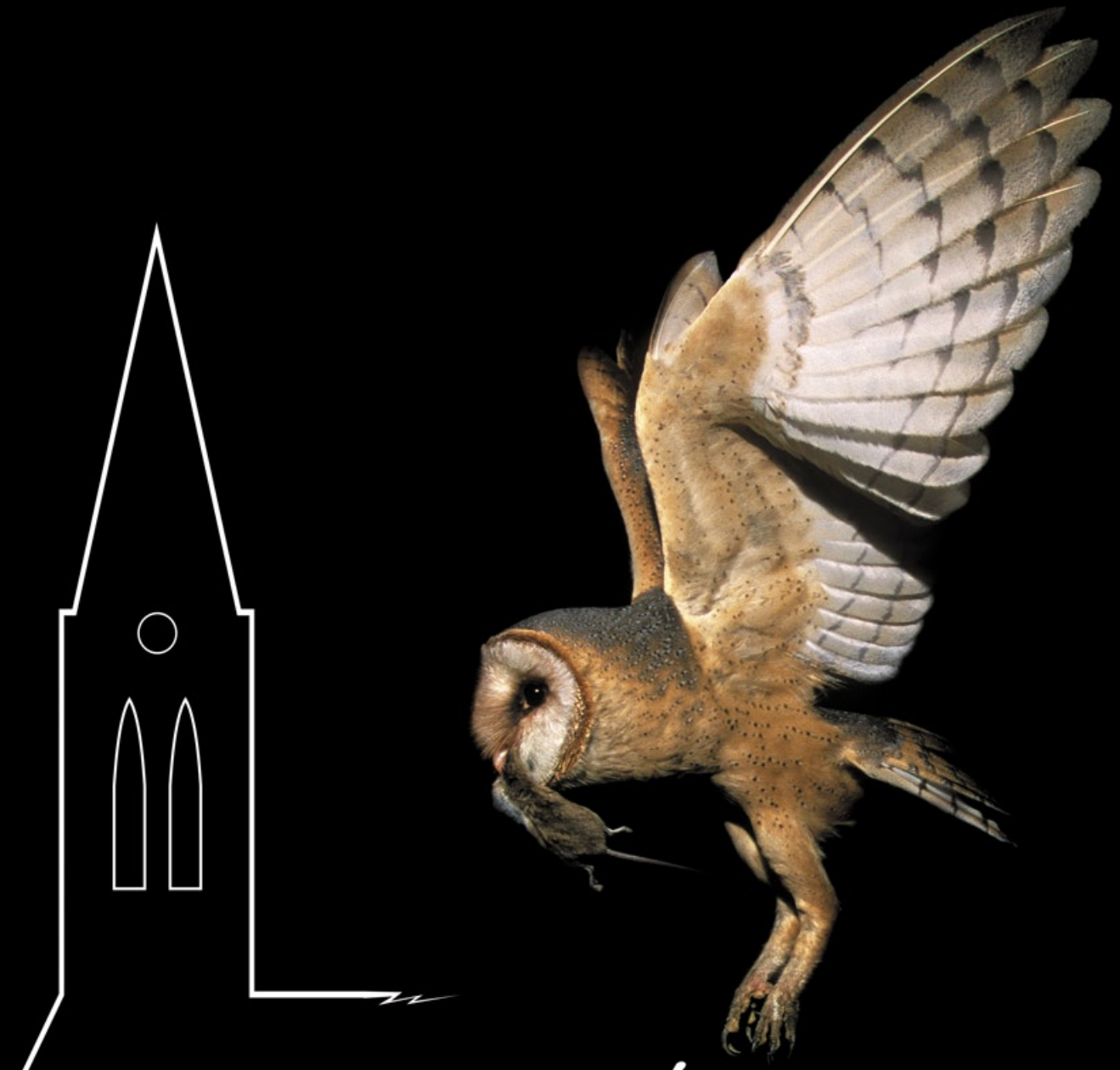


PŁOMYKÓWKA

ZAGROŻENIA I OCHRONA

TOWARZYSTWO PRZYRODNICZE BOCIAN

foto R. Siek

Towarzystwo Przyrodnicze "Bocian"
ul. Radomska 22/32, 02-323 Warszawa
tel/fax: 0-22 822 54 22
e-mail: biuro@bocian.org.pl
www.bocian.org.pl

Ochrona płomykówki
www.bocian.org.pl/plomykowka

Tekst: Przemysław Obłoza, Mirosław Rzępała

Zdjęcie na okładce:
przód: Rafał Siek
tył: Artur Tabor

Opracowanie graficzne:
Łukasz Błędkowski, www.lukgraf.pl
Dominik Krupiński

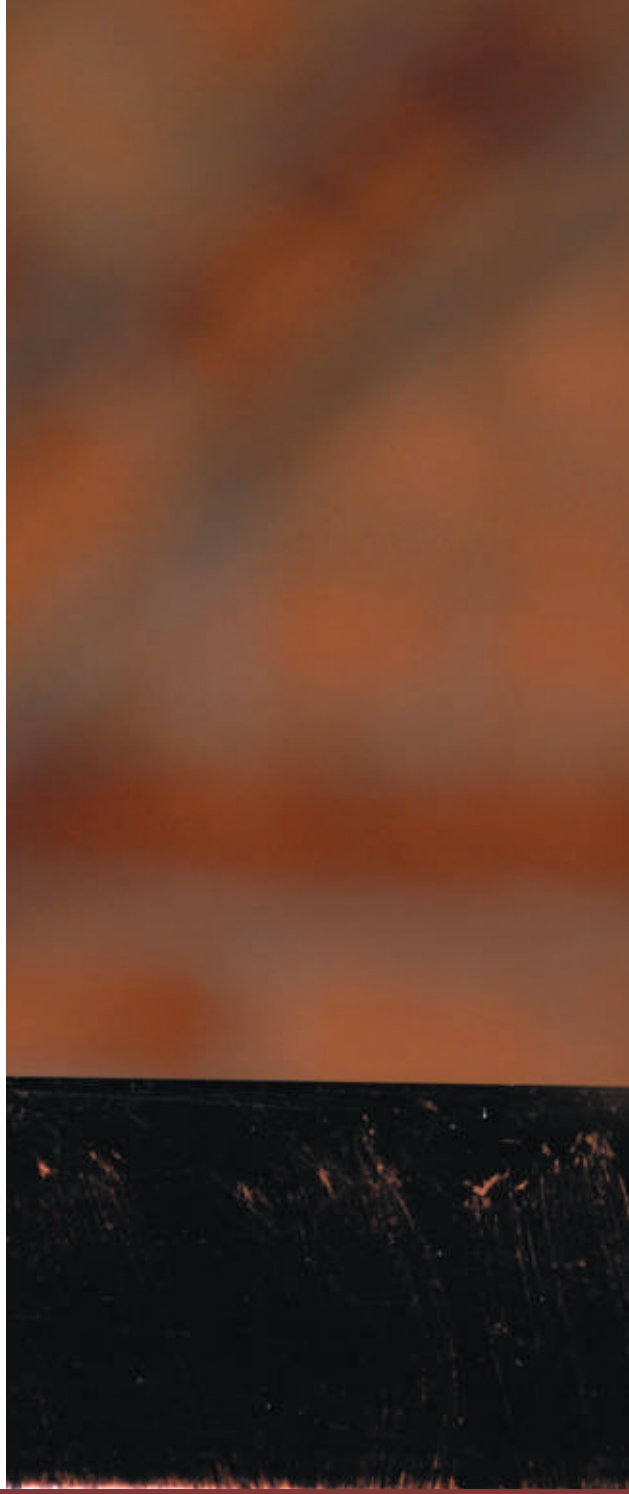
Druk: KozakDruk
www.kozakdruk.pl

ISBN: 978-8360647-16-5

Nakład: 30 000 egz.

Wydano w ramach projektu:
„Edukacja wybranych grup społecznych skuteczną metodą ochrony sowy płomykówki"

Siedlce, 2012 r.



CECHY ROZPOZNAWCZE

Płomykówka to smukła sowa. Jest nieco większa od gołębia domowego. Ma długie nogi oraz wąskie i spiczasto zakończone skrzydła. Ptaki występujące w Polsce mają rudy spód ciała, a wierzch stalowo-rudy. Pióra plamkowane są czarnymi lub czarno-białymi kropkami, które przypominają płomyki (stąd nazwa). Cechą charakterystyczną jest biała, sercowata szlara, na której wyraźnie wyróżniają się czarne oczy. Samiec i samica ubarwione są bardzo podobnie, różnice pomiędzy nimi są subtelne i trudne do zauważenia. Pisklęta pokryte są białym, gęstym puchem.

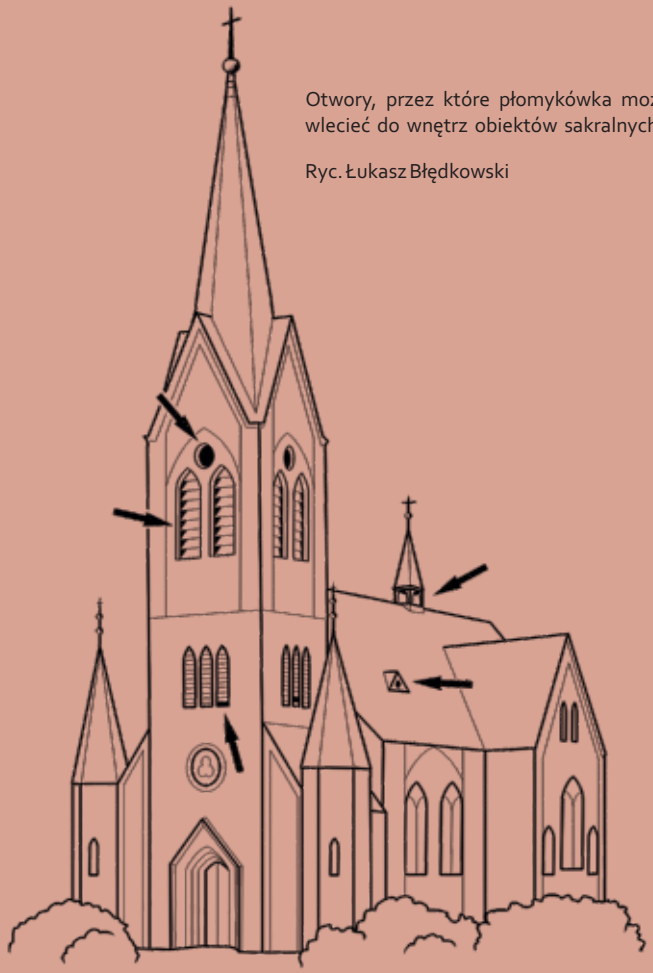


Sylwetki płomykówki w locie. Rys. Michał Skakuj

Fot. Cezary Korkosz

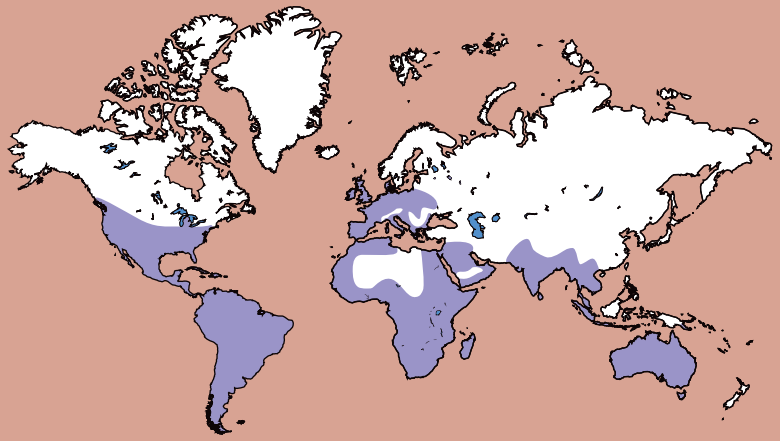


Fot. Cezary Korkosz



Otwory, przez które płomykówka może wlecieć do wnętrz obiektów sakralnych.

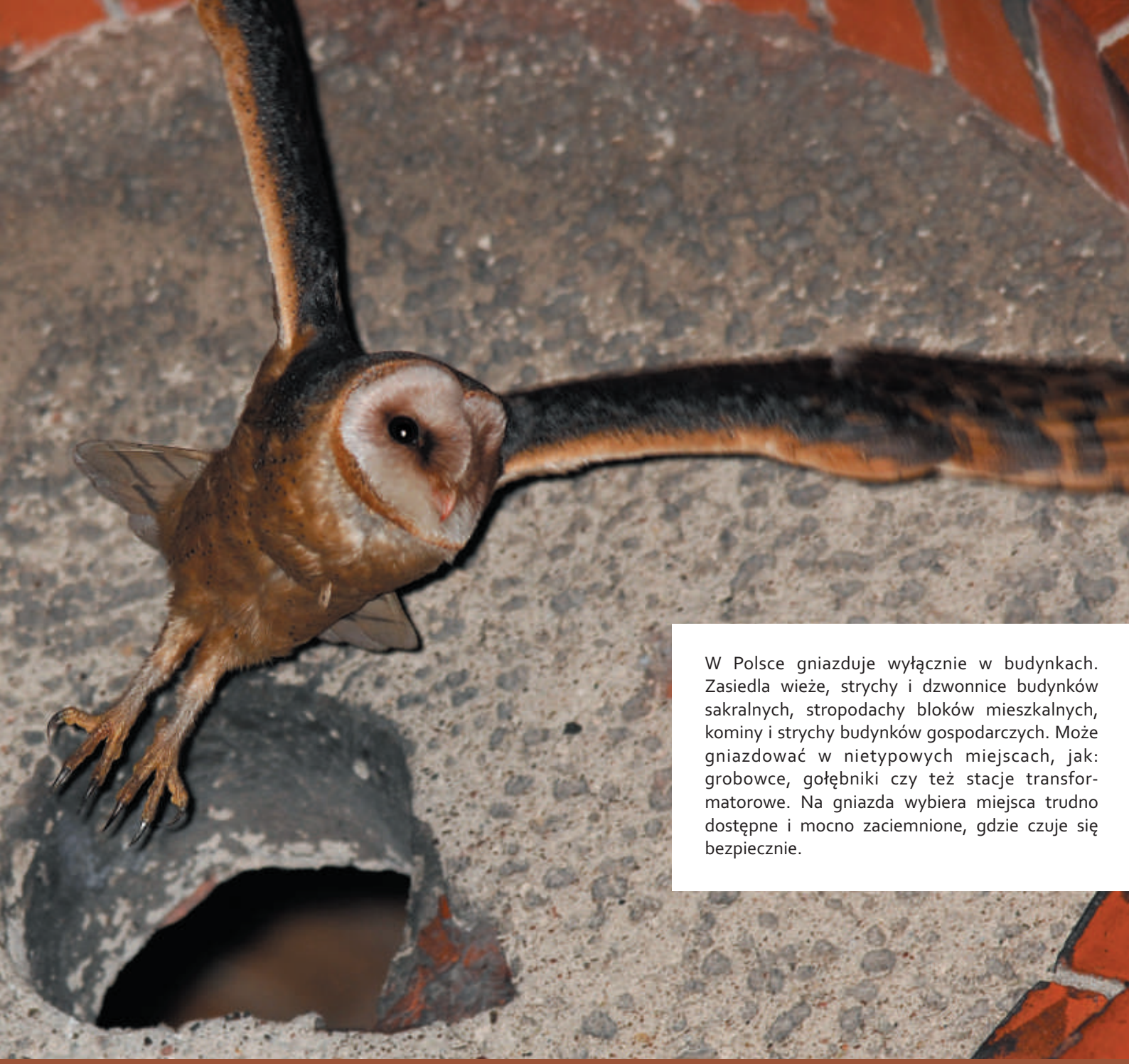
Ryc. Łukasz Błędkowski



WYSTĘPOWANIE

Płomykówka występuje w całym kraju z wyjątkiem wysokich gór. W wielu rejonach jest gatunkiem nielicznym i ginącym. Zasiedla zarówno wsie, jak i miasta. Warunkiem jej osiedlenia się jest dostępność dogodnych miejsc do gniazdowania oraz sąsiedztwo terenów otwartych, które pełnią rolę żerowisk.

← Przybliżony zasięg występowania gatunku. Ryc. Łukasz Błędkowski



W Polsce gniazduje wyłącznie w budynkach. Zasiedla wieże, strychy i dzwonnice budynków sakralnych, stropodachy bloków mieszkalnych, kominy i strychy budynków gospodarczych. Może gniazdować w nietypowych miejscach, jak: grobowce, gołębniki czy też stacje transformatorowe. Na gniazda wybiera miejsca trudno dostępne i mocno zaciemnione, gdzie czuje się bezpiecznie.

Fot. Cezary Korkosz



Fot. Cezary Korkosz



Fot. Cezary Korkosz



BIOLOGIA

Płomykówka już w lutym rozpoczyna poszukiwanie miejsca na gniazdo. W okresie godowym, samce wabią samice, odbywając loty tokowe i odzywając się przeraźliwym, zachrypniętym głosem „shreeeeeech". Głos ten ma również służyć oznaczaniu zajętego terytorium i odstraszać inne samce, wobec których gospodarz terytorium zachowuje się bardzo agresywnie.

Fot. Cezary Korkosz



Płomykówka przeważnie w ciągu roku ma jeden lęg, ale czasami, w tzw. „latach mysich", kiedy gryzoni jest bardzo dużo, zdarzają się dwa, a nawet trzy (od marca do października). Samica składa zazwyczaj od 3 do 8 jaj, maksymalnie nawet 14. Po zniesieniu ostatniego jaja zaczyna wysiadywanie, które trwa 30-32 dni. Pisklęta wykluwają się nierównocześnie, dlatego różnica pomiędzy najmłodszym, a najstarszym może wynosić nawet kilkanaście dni. W gnieździe spędzają od 50 do 60 dni, ale jeszcze przez 3-5 tygodni po jego opuszczeniu opiekują się nimi rodzice. Ptaki osiągają dojrzałość po pierwszym roku życia, jednak większość z nich nie dożywa tego okresu. Płomykówki są zwykle osiadłe. Jedynie pierwszoroczne ptaki migrują w poszukiwaniu własnego terytorium.

← Fot. Artur Tabor



14 dni



21 dni



28 dni



35 dni



42 dni



49 dni



56 dni



63 dni

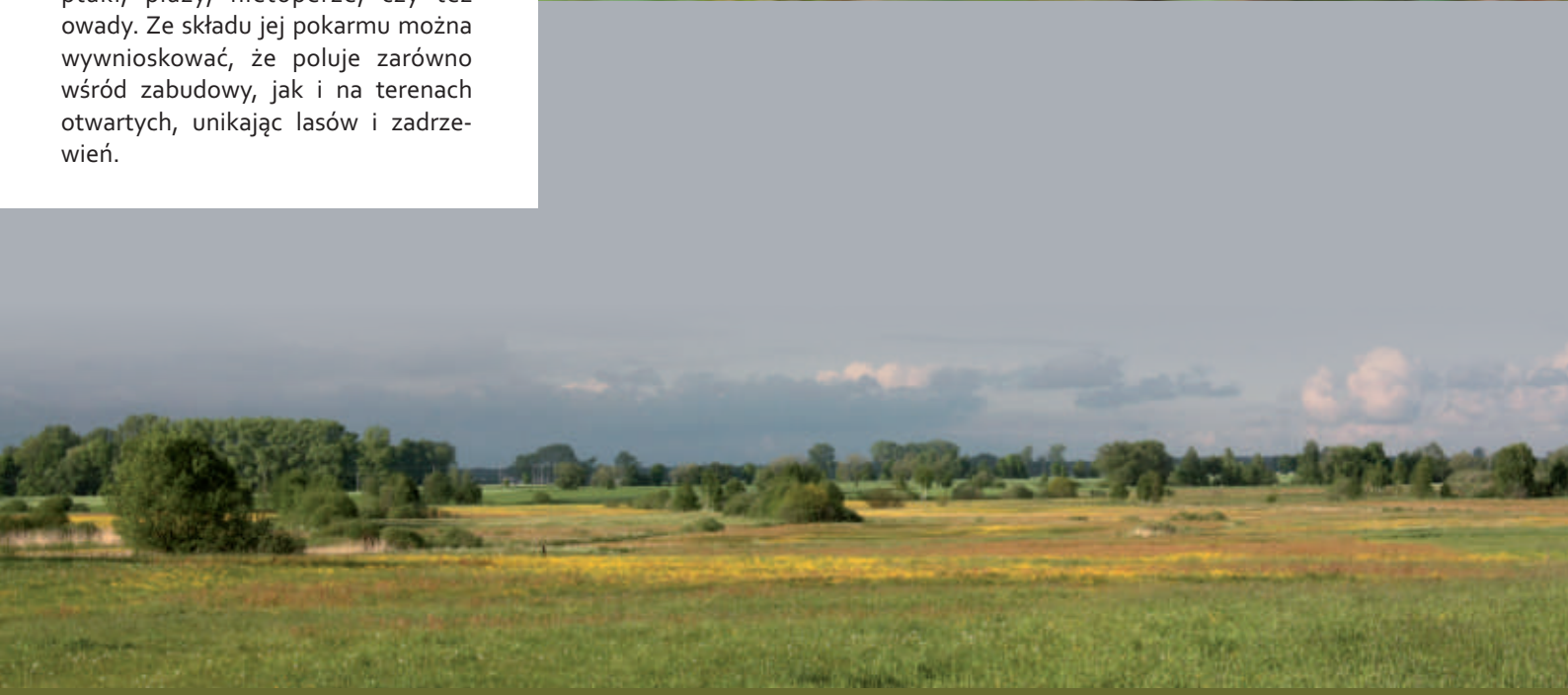
Stadia rozwoju piskląt płomykówki. Rys. Michał Skakuj

Nornik zwyczajny. Fot. Andrzej Łukijańczuk →



POKARM I POLOWANIE

Największy udział w pokarmie płomykówki stanowią drobne ssaki. Są to gryzonie (głównie nornik zwyczajny), myszy (przede wszystkim mysz domowa) oraz ryjówkowate (gł. ryjówka aksamitna). Te trzy gatunki stanowią często nawet 80% ofiar tej sowy. Rzadziej udaje jej się upolować małe ptaki, płazy, nietoperze, czy też owady. Ze składu jej pokarmu można wywnioskować, że poluje zarówno wśród zabudowy, jak i na terenach otwartych, unikając lasów i zadrzewień.



Fot. Dominik Krupiński

Płomykówka może polować z zasiadki lub aktywnie, patrolując niskim lotem swoje rewiry łowieckie. Czatowniami są słupy energetyczne, drzewa, dachy budynków, stogi siana, paliki na polach itp. Podczas polowania wykorzystuje bardzo dobrze rozwinięty słuch. Swoje ofiary chwyta szponami, a uśmierca dziobem. W okresach obfitości pokarmu tworzy spiżarnie. Niestrawione resztki (kości, sierść) wydalane są przez dziób w postaci zwartej, owalnej masy, tzw. wypluwki. Analiza wypluwek pozwala na poznanie diety sów na poszczególnych stanowiskach.



← Wypluwki płomykówki. Fot. Cezary Korkosz



Fot. Maciej Cmoch



Czaszki i żuchwy ofiar płomykówki wypreparowane z wypluwek. Fot. Maciej Cmoch

ZAGROŻENIA

Największym zagrożeniem dla płomykówki są remonty, ocieplenia i różnego rodzaju uszczelnienia budynków, w których gniazduje. W ostatnich latach znacząco nasiliły się prace związane z termomodernizacją starszych budowli. Dodatkowy problem stanowi fakt, że wielu właścicieli budynków nie wie o występowaniu w nich ptaków. Płomykówka jest aktywna nocą, a jej głosy nie przypominają głosów innych sów. Dostępność budynków ma także znaczenie zimą, gdyż dają one schronienie przed wiatrem i niską temperaturą, a stodoły, w których trzymane jest zboże są dobrym łowiskiem.



Fot. Dominik Krupiński

Fot. Mirosław Rzępała

Płomykówka, polując wzdłuż dróg i linii kolejowych, narażona jest na kolizje z pojazdami. Kolizje mogą dotyczyć także linii energetycznych, ekranów dźwiękochłonnych wzdłuż dróg, jak również szklanych elementów budynków. W budynkach znaczącym zagrożeniem może okazać się drapieżnictwo ze strony ssaków np. kotów, a przede wszystkim kuny domowej, która penetrując zakamarki plądruje całe lęgi płomykówki.



Przesuszone łąki. Fot. Dominik Krupiński



Fot. Dominik Krupiński

Wpływ na spadek liczebności płomykówki mają także zmiany, jakie zachodzą w krajobrazie polskiej wsi. Wzrost wydajności rolnictwa niesie ze sobą zmniejszanie się powierzchni wilgotnych łąk i pastwisk, na miejscu których pojawiają się wielkoobszarowe, jednorodne uprawy zbożowe. W takim środowisku płomykówki znajdują mniejszą ilość pokarmu, która może okazać się po prostu niewystarczająca do odchowania potomstwa.



Fot. Dominik Krupiński

ZNACZENIE W PRZYRODZIE

Z punktu widzenia człowieka płomykówka jest gatunkiem bardzo pożytecznym, gdyż jej podstawowym pokarmem są drobne gryzonie, głównie myszy i norniki, powodujące znaczące straty w rolnictwie. Jedna para płomykówek zjada w ciągu roku od 2000 do 5000 gryzoni!



Fot. Artur Tabor

OCHRONA

W Polsce płomykówka jest objęta ścisłą ochroną gatunkową i wymaga ochrony czynnej. Tego typu działania prowadzone są na szerszą skalę od 2000 roku z różnym nasileniem w poszczególnych latach i regionach kraju. Główne zadania polegają na edukacji społeczeństwa oraz tworzeniu bezpiecznych miejsc do gniazdowania (wieszanie skrzynek lęgowych). W ostatnich latach, w wyniku realizacji programu ochrony płomykówki, zamontowano na terenie całego kraju ponad 1000 skrzynek lęgowych, głównie w obiektach sakralnych.



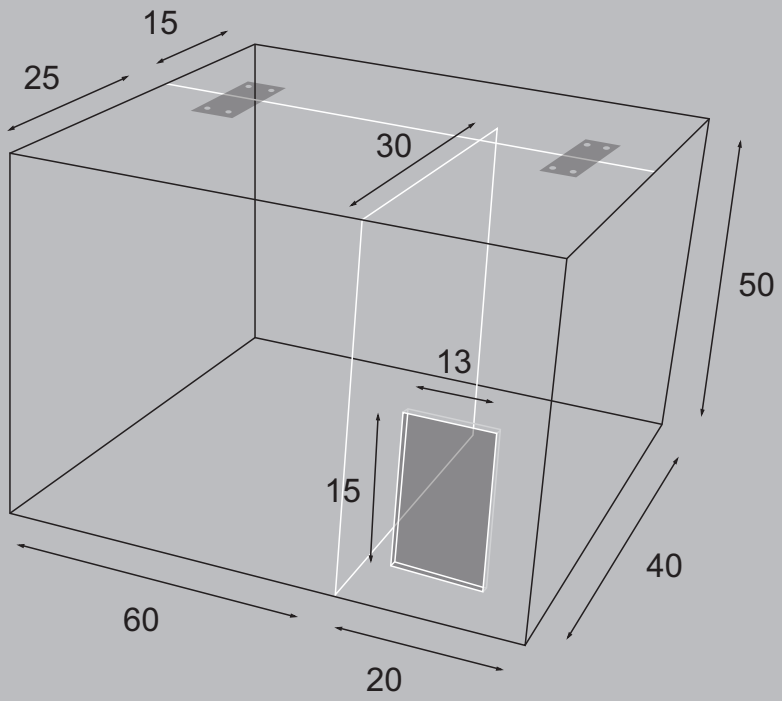
Płomykówka z młodymi w skrzynce. Fot. Artur Tabor →



Fot. Dominik Krupiński



Ślady obecności płomykówki. Fot. Dominik Krupiński



JAK ZROBIĆ SKRZYNKĘ DLA PŁOMYKÓWKI

Skrzynka lęgowa dla płomykówki składa się z dwóch części – komory lęgowej, w której ptaki wyprowadzają lęgi oraz przedsionka, który ocienia i osłania komorę lęgową przed wiatrem. Ważne jest, żeby w skrzynce nie było przeciągu, a w komorze lęgowej panował półmrok. W skrzynce (na dachu) znajduje się klapa, która umożliwia zaglądanie do środka. Dzięki temu można ją później oczyścić z nagromadzonego przez sowy materiału (wypluwki). Skrzynkę najlepiej wykonać z płyty OSB (o grubości 11 mm). Skrzynka wykonana z takiej płyty jest lżejsza i łatwiejsza w montażu. Składa się tylko z 7 ścian. Do łączenia/wzmacniania płyt (ścian) należy zastosować drewniane listewki o grubości 2 cm oraz wkręty (nie gwoździe!).

← Schemat budowy skrzynki lęgowej. Ryc. Łukasz Błędkowski



Fot. Dominik Krupiński



Fot. Sebastian Menderski

Pisklęta w skrzynce lęgowej. Fot. Dominik Krupiński



Jeżeli stosujemy deski, to muszą być one wcześniej wysuszone, co wyeliminuje ich pękanie, powstawanie wypaczeń i szpar. W zamkniętych pomieszczeniach nie jest konieczne stosowanie desek o standardowej grubości 2,5 cm, wystarczy 1 cm. Zmniejszy to znacząco ciężar skrzynki i ułatwi jej transport oraz montaż.

← Fot. Dominik Krupiński

GDZIE WIESZAĆ SKRZYNKI

Skrzynki należy wieszać wewnątrz opuszczonych lub rzadko odwiedzanych budynków (np. obór, stodół, magazynów, gorzelni, w obiektach sakralnych - na strychach oraz wieżach). Otwór wlotowy wycięty w przedniej ściance skrzynki powinien przylegać do otworu lub okienka w ścianie budynku. Ptak wlatujący przez taki otwór dostaje się bezpośrednio do skrzynki lęgowej i nie ma dostępu do wnętrza budynku. Dzięki takiemu rozwiązaniu nie pozostawia żadnych zabrudzeń. Jest to dobry argument mogący przekonać właściciela lub zarządcę budynku do zamontowania skrzynki.



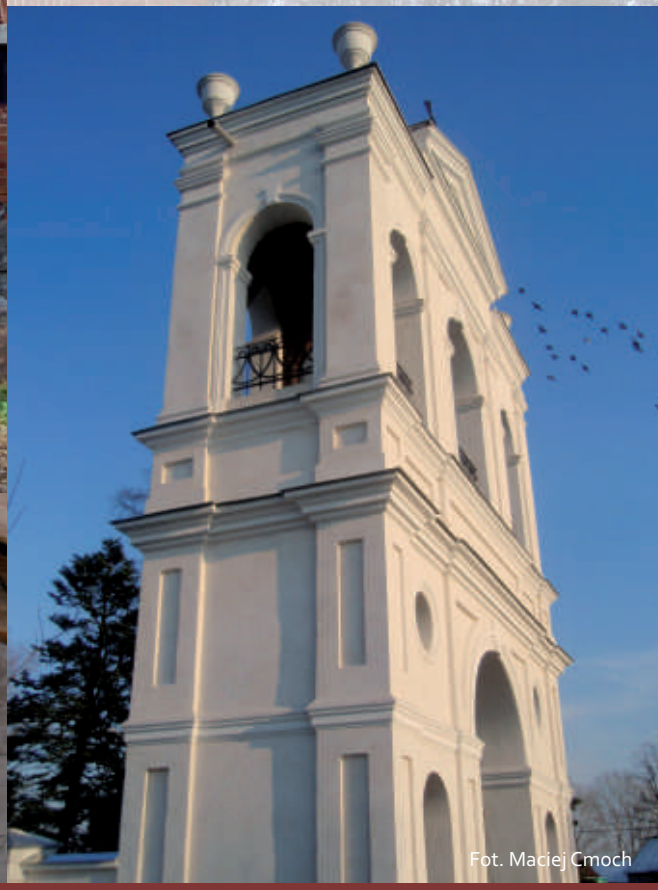
Fot. Dominik Krupiński



Fot. Maciej Cmoch



Fot. Sebastian Menderski



Fot. Maciej Cmoch

Fot. Agnieszka Kołakowska

Jeżeli mamy pewność, że otwory, przez które do budynku wlatują sowy nie zostaną zamknięte, wtedy skrzynkę można powiesić wysoko na belce (np. w stodole). W takim przypadku musimy ją jednak zabezpieczyć przed kuną. W tym celu należy zastosować arkusz blachy, który uniemożliwi dostanie się drapieżnika do środka. Należy także pamiętać, aby skrzynka zamontowana na belce nie była zbyt blisko miejsc, z których kuna mogłaby wskoczyć prosto do skrzynki.



Zabezpieczenie przed kuną. Fot. Karel Poprach (www.tytoos.eu) →



Fot. Przemysław Obłoza



Fot. Tomasz Grabowski

SPOSÓB MONTAŻU

W zależności od typu obiektu i jego wewnętrznej konstrukcji, sposoby mocowania skrzynki mogą być różne. Skrzynkę możemy przymocować bezpośrednio do muru (wtedy stosujemy kątowniki i kołki rozporowe) albo do desek (wtedy stosujemy wkręty lub gwoździe). Pamiętajmy, że w starych budynkach cegły mogą pękać oraz kruszyć się, dlatego też należy zastosować kołki rozporowe odpowiedniej długości. Musimy mieć pewność, że kołki nie wysuną się z wywierconych otworów. Czasami skrzynkę trzeba dodatkowo przytwierdzić do deski lub belki albo podeprzeć deskami lub cegłami.



Otwór wlotowy w oknie obory. Fot. Dominik Krupiński →

CHROŃ Z NAMI PRZYRODĘ
Towarzystwo Przyrodnicze „Bocian" jest organizacją pożytku publicznego. Nasze działania (w tym ochronę płomykówki) finansujemy z przyznanych dotacji celowych, darowizn oraz 1% podatku od osób fizycznych. Ty też możesz nam pomóc!

Zobacz jak możesz to zrobić na:
http://www.bocian.org.pl/1procent

Towarzystwo Przyrodnicze „Bocian"
ul. Radomska 22/32, 02-323 Warszawa
NIP: 821-10-04-298
REGON: 710289790
KRS: 0000107301

Konto bankowe:
PKO BP SA Oddział I w Siedlcach
79 10204476 0000800200168724

Linki:
The Barn Owl Trust
http://www.barnowltrust.org.uk
The Barn Owl Centre
http://www.barnowl.co.uk
The Barn Owls Conservation Network
http://www.bocn.org

Ochrona płomykówki:
Holandia
www.kerkuil.com
Niemcy
http://www.schleiereulen.de
Dania
http://www.tytoalba.dk
Czechy
http://www.tytoos.eu
Belgia
http://kerkuilwerkgroep.be

Sfinansowano ze środków
Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

NFOŚiGW



Fot. Cezary Korkosz


foto A. Tabor